#Hot16Challenge2

Kali

Dobry wieczór, tym razem w plenerze
Kali Ganja Mafia, #hot16challenge2
Właśnie tak, jebać pseudo pandemię
Qanon, Qanon

Dawno się nie gryzę w język, mam wyjebane
A ty w prawdę możesz wierzyć, co dzień karmiony kłamstwem
Żeby było jasne, robię to dla służby zdrowia
Pani Kasiu, rękawiczki, choć pandemia to parodia
Jebać NFZ i NWO globalizm
Wirusem Bill Gates ze swoimi szczepionkami
A my wiemy co jest pięć i kopiemy z QAnonami
Dotyka łopata prawdy, rozjebie cię jak dynamit, pow
Taki kumaty, a łykasz kity jak szczupak
W moich słowach prawda, którą chciał przekazać Tupac
W moich słowach groźba, dlatego niejeden umarł
Bez strachu żołnierze Q idą po prawdę jak Truman
Głęboki stan, musisz się głęboko schować
Zaleją ich nasze łzy, zatańczymy na ich grobach
Możesz wieszać na mnie psy i psychozę diagnozować
A ona siedzi w tobie jak owce zamknięte w domach
Jak nam nie pozwolą grać, czeka podziemie
Nie wróci tamten świat, czy coś jeszcze ma znaczenie
Ile można ziomek spać, ej, wiesz co się dzieje
Wyłącz telewizor kurwa, włącz myślenie

Tištěno z pisnicky-akordy.cz

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!